

Sukiennice jak nowe

BOGDAN GANCARZ

DODANE 2010-04-06 11:51

Choć przy Sukiennicach stoją jeszcze rusztowania i wiszą siatki zabezpieczające, to wewnętrzny remont dobiegł końca.



Na końcowy efekt prac remontowych poczekamy do lipca, jesienią zaś powrócą tu z Niepołomic zbiorów Galerii Sztuki Polskiej XIX wieku Muzeum Narodowego. W trakcie dwuletniego remontu, na który wydano ponad 44 mln złotych, dokonano nie tylko gruntownego odnowienia muzealnych pomieszczeń, które nie były odnawiane od lat 60. ub. wieku. Zmodernizowano także infrastrukturę techniczną, montując nowoczesne urządzenia klimatyzacyjne, grzewcze i alarmowe.

Okrągła winda

Osoby znające Sukiennice sprzed wielkiego remontu zauważą wiele zmian. Wejście przesunięto teraz o jedną bramę bliżej linii A-B Rynku Głównego. Na parterze będą obszerne pomieszczenia recepcyjne i szatnia. Idący klatką schodową na półpiętro zwracają uwagę nie tylko na nowy kolor odmalowanych ścian, ale przede wszystkim na nowoczesną windę, poruszającą się w okrągłym przeszklonym szybie. Zamontowano ją tu z myślą o osobach starszych lub niepełnosprawnych. Będzie mogła wieść do dziewięciu osób, z prędkością pół metra na sekundę.

Dzięki podniesieniu dachu, na półpiętrze Sukiennic znalazły się nowe pomieszczenia muzealne: magazyny oraz sala konferencyjno-wystawowa. W trakcie remontu odkryto na ścianach XVI-wieczne malowidła, które również będzie można zobaczyć, wchodząc na półpiętro. Będzie tu także kawiarnia dla zwiedzających. Dzięki umieszczeniu części kawiarnianych stolików na tarasie od strony wschodniej, będzie można podziwiać rynek z niedostępnej dotąd dla większości turystów perspektywy.

Czekają na powrót obrazów

Salony wystawowe, gdzie eksponuje się dobrze znane nam obrazy XIX-wiecznych malarzy polskich, także zostały gruntownie odnowione. Niespodzianką dla osób odwiedzających muzeum po remoncie będzie zapewne zapowiadana nowa aranżacja ekspozycji (np. „Hołd pruski” Matejki ma wisieć w innym miejscu) oraz wystrój saloniku wypoczynkowego w westybulu na piętrze. Zwiedzający, siedząc w cieniu palm na kocykach XIX-wiecznych kanap, będą mogli sobie wyobrazić, jak ich przodkowie przychodzili tu podziwiać „Pochodnie Nerona” Siemiradzkiego, obraz, który stał się zaczątkiem zbiorów Muzeum Narodowego w Sukiennicach.

Obecnie na Zamku Królewskim w Niepołomicach, gdzie przewieziono na czas remontu większość obrazów, trwają przygotowania do powrotu malowideł do Krakowa. Będzie to skomplikowana operacja logistyczna. Ułatwieniem technicznym przy transporcie obrazów wewnątrz budynku będzie druga nowoczesna winda zamontowana w trakcie prac modernizacyjnych.

Tagi:

KRAKÓW, ARCHITEKTURA, KULTURA, SZTUKA,